

Syryjscy uchodźcy?

29 lipca 2016

Niestety zanosi się na to, że ten rok będzie rokiem syryjskich uchodźców. Choć niezliczone historie ludzi uciekających z rozdartego wojną kraju są przejmujące, nie możemy traktować ich całkowicie bezkrytycznie. Czasem mamy do czynienia z dezinformacją: niektóre ze zdjęć i filmów krążących w sieci, z pozoru obrazujących tragedię Syryjczyków, w rzeczywistości zostały przerobione lub nieprecyzyjnie opisane.

Powody mogą być różne, od tzw. clicktywizmu po względy polityczne. Dla przykładu, niektóre europejskie partie prawicowe wykorzystują obecny kryzys uchodźców do realizacji swoich programów politycznych, dążąc do zakazania syryjskim uchodźcom wstępu do Europy. Szeroko udostępniane na Facebooku zdjęcie, ukazujące rzekomo syryjskich uchodźców wymachujących flagą ISIL w Niemczech, zostało zrobione trzy lata temu i nie ma nic wspólnego z obecnym kryzysem.



Oto cztery historie o syryjskich uchodźcach, które pewnie rzuciły Wam się w oczy na portalach społecznościowych, i które co nieco mijają się z prawdą.

HISTORIA NR 1: WŁOSKA MODELKA I ŁÓDŹ SYRYJSKICH IMIGRANTÓW

Ten film, udostępniony w profilu [„Syryjczycy w Belgii”](#) na „Facebooku”, ma następujący opis: „Włoska modelka kręci film na plaży, gdy niespodziewanie przybywa tam grupa uchodźców, bezpiecznie dobijających do włoskiego brzegu. Ta modelka stanie się sławna dzięki temu zabawnemu, spontanicznemu i niepowtarzalnemu wydarzeniu. Większość tych uchodźców to Syryjczycy i Palestyńczycy. Dzięki Bogu są bezpieczni.”

Jednak autorka filmu, który został tak szeroko rozpowszechniony, nie jest Włoszką, a sam film nie został nawet nakręcony we Włoszech. Uchodźcy nie są ani Syryjczykami, ani Palestyńczykami.

Oryginalny film został opublikowany na „YouTube” 10 lipca 2015 roku przez mieszkającą w USA rosyjską modelkę Ekaterinę Juskowski z takim podpisem: „Panna Juskowski, artystka mieszkająca w Miami, założycielka Miami Girls Foundation (www.miamigirls.org), która wyemigrowała z Rosji jako 18-letnia studentka, wykazała więcej współczucia: „Gdy obserwowałam, jak ci ludzie zaczynają nowe życie wyskakując z łodzi i biegnąc w stronę miasta, moje własne trudne doświadczenia wydały mi się nieistotne. Choć problem nielegalnej imigracji jest dla wielu z nas kontrowersyjny, musimy pamiętać o tym, że ci ludzie przybywają tu w poszukiwaniu lepszego życia, za co muszą zapłacić wysoką cenę. Wymaga to od nich wielkiej odwagi i ciężkiej pracy, i skazuje na samotność. Poznałam Amerykę jako kraj o wielkim sercu. Ufam, że rząd amerykański pracuje nad poprawą przepisów imigracyjnych. Chyba naturalne jest, że każdy z nas powinien okazać trochę współczucia i zrozumienia”.”

HISTORIA NR 2: SYRYJSKI CHŁOPIEC ŚPIĄCY MIĘDZY GROBAMI SWOICH RODZICÓW



„Istnieje spora szansa, że widzieliście już to dramatyczne zdjęcie przykrytego kocem syryjskiego chłopca, śpiącego pomiędzy grobami swoich rodziców. Błyskawicznie rozprzestrzeniło się po publikacji na kilku popularnych kontach [w styczniu 2014 roku] na Twitterze” – czytamy na blogu [„Harld Doornbos”](#).

Autorzy bloga prawdopodobnie jako pierwsi zbadali ten przypadek – skontaktowali się z autorem zdjęcia, Abdulem Azizem al-Otaibi, saudyjskim fotografem z Janbu al-Bahr. Na zdjęciu widzimy jego siostrzeńca.

„Słuchajcie, to nieprawda, że moje zdjęcie ma cokolwiek wspólnego z Syrią” – powiedział al-Otaibi. „Jestem naprawdę zszokowany tym, w jaki sposób ludzie to przekręcają.”

„Kocham fotografię” – mówi dalej w rozmowie telefonicznej. „Każdy artysta ma w głowie pomysły. Ja miałem pomysł na projekt serii zdjęć pokazujących miłości dziecka do rodziców. Tej miłości nie zastąpi nic innego ani nikt inny, nawet, jeśli rodzice nie żyją.”

Na „Twitterze” Abdul Aziz al-Otaibi udostępnił inne zdjęcie swojego siostrzeńca ze stycznia 2014 roku, w nadziei, że uda mu się zdementować krążące pogłoski: „To zdjęcie również pokazuje mojego siostrzeńca Ibrahima w trakcie sesji”.



HISTORIA NR 3: IMIGRANCY ODMAWIAJĄ JEDZENIA, KTÓRE NIE JEST HALAL

[Komehtap K](#) – użytkownik „YouTube” – twierdzi, że muzułmańscy uchodźcy na granicy macedońsko-greckiej odmówili przyjęcia oferowanych im paczek żywnościowych, ponieważ miały na sobie symbol Czerwonego Krzyża, czyli, według autora, żywność nie była halal. Choć film jest autentyczny, to towarzysząca mu informacja jest [całkowicie fałszywa](#).

Według wypowiedzi rzecznika Czerwonego Krzyża Johna Aangendala Nielsena dla francuskiej gazety [„Libération”](#), odmowa przyjęcia paczek nie była spowodowana ich zawartością, która była halal, ale stanowiła rodzaj protestu przeciwko policji zagradzającej uchodźcom drogę, zmuszając ich do czekania przez całą noc w deszczu.

Na „YouTube”, komehtap K wyjaśnia: „Muzułmańscy imigranci w Macedonii odmawiają przyjęcia paczek Czerwonego Krzyża z powodu... czerwonego krzyża. Reakcja przywódców Unii Europejskiej na masową imigrację setek tysięcy ludzi sprawiła, że ci tak zwani uchodźcy nie tylko żądają, by pozwolić im jechać, gdzie chcą, ale upierają się też przy religijnej bigoterii, przed którą rzekomo uciekają. Tutaj, na granicy między Macedonią a Grecją, paczki Czerwonego Krzyża zostały

odrzucone, ponieważ mają na sobie czerwony krzyż. A lewica nazywa mnie bigotem, bo kwestionuję uczciwość tych tak zwanych uchodźców.”

Na „Twitterze” wielu użytkowników zareagowało ze złością na tę „niewdzięczność” uchodźców: „Widziałem film, na którym banda syryjskich mężczyzn wyrzuca jedzenie, które dostali, bo nie jest hałał. Według mnie powinno się ich odesłać”. „Nie do wiary, co za niewdzięczność! Syryjscy uchodźcy na Węgrzech narzekają, bo nie mają gwarancji, że jedzenie, które dostają, jest hałał”.

HISTORIA NR 4: ZDJĘCIE SYRYJSKIEJ MATKI PRZEROBIONE W PHOTOSHOPIE



To zdjęcie syryjskiej matki usiłującej utrzymać się na wodzie długo krążyło w sieci. Jednak coś tu jest nie tak. Netizeni szybko zauważyli, że zdjęcie zostało przerobione tak, by zakryć włosy kobiety. Omneya Talaat komentuje na [„Twitterze”](#): „Kiedy społeczeństwo przejmuje się jedynie tym, by zakryć kobiecie włosy, a nie tym, by zapewnić jej godne życie, znaczy to, że to społeczeństwo jest na drodze do upadku. Nie ma tu o czym dyskutować.”



Autorzy bloga [„Phogotrathy”](#) pytają, dlaczego do naświetlenia syryjskiej tragedii użyto przerobionego w ten sposób zdjęcia: „To przerażające zdjęcie pokazuje Syryjkę Rukhsan Muhammed, uratowaną w pobliżu tureckiego wybrzeża w 2013 roku po tym, jak łódź, którą płynęła ze swoim synkiem, wywróciła się do góry dnem. Nie potrzeba eksperta, żeby zauważyć chustę niezdarnie naniesioną na zdjęcie przy pomocy cyfrowych narzędzi. Na zdjęciu uchwycono moment głębokiej rozpacz. Później dowiedzieliśmy się, że roczny syn Rukhsan został porwany przez silny prąd i utonął. Dlaczego więc ktoś miałby trywializować tę tragiczną sytuację przez dorysowywanie chusty, mającej chronić skromność tej biednej kobiety?”

Czy jej ubiór ma znaczenie? „Phogotrathy” wyjaśnia: „Oczywiście pod jakimkolwiek ubraniem kryje się istota ludzka, matka, która straciła rocznego syna i niemal własne życie. Obchodzi nas ta osoba oraz to, czy przeżyła, żeby opowiedzieć o swojej tragedii. Na serii zdjęć wykonanych przez Anadolu Agency widzimy, że Rukhsan na szczęście została uratowana. To, co najbardziej nas teraz uderza, to nie historia przetrwania, ale sposób, w jaki jest ubrana jej bohaterka. Teraz widzimy, że ubiera się tak jak my, na Zachodzie. Wobec rosnącej fali ksenofobii w Europie, pokazanie światu, że jesteśmy tacy sami, byłoby z pewnością skuteczniejszą formą wyrażenia naszego współczucia.”

Uchodźcy przybywający do Europy uciekają przed losem 320 tysięcy Syryjczyków, którzy stracili życie w swoim kraju od momentu wybuchu wojny cztery lata temu. Ryzykują wszystko, żeby zapewnić przyszłość sobie i swoim dzieciom. Czy powinni być osądzeni za to, że chcą żyć?

Autorstwo: Rami Alhames

Tłumaczenie: Aleksandra Kling

Źródło: pl.GlobalVoices.org